

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION**Którędy linia
kolejowa do CPK?

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃKGW Wrocki
wygrało Bitwę
Regionów

str. 5

RADOMINArtystyczny
pomnik pamięci

str. 6

GMINA CIECHOCINWalczyli
o Puchar Wójta

str. 8

CZWARTEK

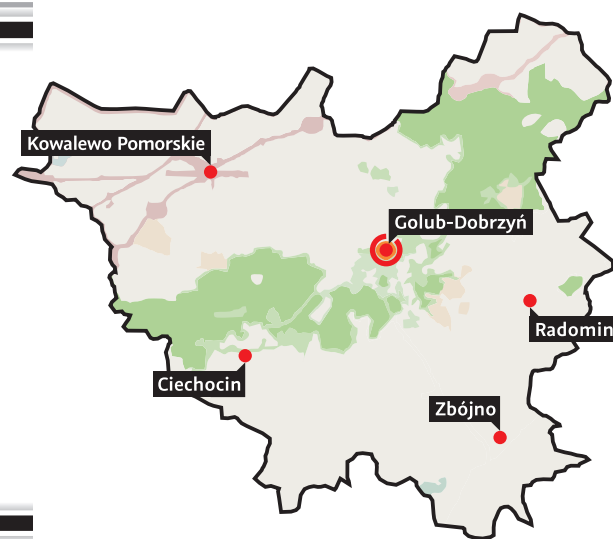
3 SIERPNIA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 31/2023 (769)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Są jeziora, ale nie ma kąpielisk

POWIAT ➤ Na terenie powiatu znajduje się wiele malowniczych jezior, w większości skupionych w jego południowo-wschodniej i środkowej części. Jezior o powierzchni ponad 1 ha jest aż 33! Mimo to... nie ma gdzie się kąpać!



Do największych jezior należą: Mlewickie (79,5 ha), Wielickie (77,5 ha) oraz Wojnowskie (55,6 ha). Wysokie walory krajobrazowe posiadają także jezioro Okonin i jezioro Grodno. Niestety pomimo tak dużej liczby urokliwych akwenów mieszkańcy powiatu często narzekają, że nie ma się gdzie kąpać... Temat kąpielisk został poruszony na ostatniej sesji Rady Gminy Zbójno.

Jak podaje serwis kąpieliskowy dostępny na stronie Głównego Inspektoratu Sanitarnego, w województwie kujawsko-pomorskim

czynnych jest 38 oficjalnych kąpielisk strzeżonych przez ratowników. Niestety na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego aktualnie nie ma ani jednego tego typu kąpieliska. W latach poprzednich dostępne było bardzo popularne i oblegane kąpielisko nad jeziorem Okonin w gminie Ciechocin. Niestety w te wakacje nawet ono nie znalazło się w wykazie kąpielisk strzeżonych.

Teren nad jeziorem w Okoninie to własność Skarbu Państwa, jego zarządcą jest zaś Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń z siedzibą

w Konstancjewie. Najemcą terenu pozostaje natomiast Stowarzyszenie Właścicieli Domków Letniskowych „OKONIN” w Okoninie, które nie prowadzi kąpieliska, głównie ze względów finansowych. Wysokie koszty pochłaniania między innymi dzierżawa od nadleśnictwa, ale też wywóz nieczystości. Problemem jest także brak ratowników, których zatrudnienie oznaczałoby bardzo wysokie opłaty za wstęp na plażę.

– Jezioro Okonin to dla mnie niezwykle miejsce, pełne wspomnień dziecięcych i młodzieńczych wakacji. Teraz jest bardzo zaniebane, a szkoda, bo to naprawdę cudowne miejsce. Mocno popieram wszystkich, którzy chcą przywrócić blask temu miejscu – mówi mieszkanka Torunia, pochodząca z gminy Ciechocin. – Szczerze mówiąc to wstyd dla zarządzających, że jezioro jest teraz w takim stanie. Można przecież wyciąć krzaki i trochę powiększyć teren, plażę. Nad jezioro Okonin przyjeżdża przecież ogrom ludzi z Golubia, ale nawet z Torunia – mówi mieszkanka gminy Ciechocin.

dokończenie na str. 25**Powiat**

Rekordzista miał prawie 4 promile!

Policjanci z Golubia-Dobrzyń nieustannie prowadzą działania w celu wyeliminowania z dróg nietrzeźwych kierujących. Tylko w miniony weekend mundurowi zatrzymali aż czterech kierujących, którzy byli pod działaniem alkoholu.



Niechlubnym rekordzistą okazał się 66-letni mieszkaniec miasta, który w piątek (28 lipca) kierował samochodem marki Opel i brał udział w zdarzeniu drogowym. Mężczyzna miał ponad 3,6 promila.

Również w piątek policjanci zatrzymali motocyklistę, który miał blisko 2 promila alkoholu. Dodatkowo okazało się, że 38-letni mieszkaniec miasta nie posiadał uprawnień do kierowania na jednoślado.

W sobotę (29 lipca) funkcjonariusze otrzymali informację o kierującym samochodem marki VW Golf, który jedzie „wężykiem”. 77-latek miał blisko pół promila alkoholu.

W niedzielę (30 lipca) wieczorem policjanci z ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego, który rozmawiał przez telefon i nie miał

zapiętych pasów bezpieczeństwa. Natomiast przeprowadzone badanie stanu trzeźwości u 27-letniego kierującego wykazało ponad 1,7 promila alkoholu. Teraz wszyscy mężczyźni odpowiedzą przed sądem.

– Apelujemy do kierowców, aby nie wsiadali za kierownicę pod wpływem alkoholu – mówi starsza aspirant Justyna Skrobiszewska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyń. – Nietrzeźwy kierowca stanowi realne zagrożenie dla siebie, ale i dla innych użytkowników dróg. W sytuacji, gdy widzimy osobę nietrzeźwą wsiadającą za kierownicę pojazdu, postarajmy się podjąć wszelkie działania, aby nie dopuścić jej do kierowania. Niezwłocznie powiadom policję o tym fakcie.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Kolejne dotacje na zabytki

REGION ▶ Rekordowe 30 milionów złotych wyniosło tegoroczne wsparcie przekazane przez samorząd województwa na remonty konserwatorskie, prace restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkowych obiektach Kujaw i Pomorza

Dotacje trafią na realizację 208 przedsięwzięć w całym regionie. W powiecie golubsko-dobrzyńskim pieniądze trafią do Pluskowęs, Ciechocina, Działynia, Obór, Srebrnik, Radomina oraz Golubia-Dobrzynia. – Zabytkowe obiekty to nasze dziedzictwo, o które mamy obowiązek dbać – podkreślił marszałek województwa Piotr Całbecki. – Należy podkreślić zaangażowanie właścicieli i zarządców, którzy na co dzień troszczą się o nie, chronią przed zniszczeniem i zabiegają o dotacje. Odrestaurowane zabytki to nasz wspólny sukces.

Najwyższe przekazane w tym roku wsparcie wyniosło ponad 400 tysięcy złotych. Wśród 208 wybranych do dofinansowania zadań są prace konserwatorskie i restauratorskie w kościołach, w tym w świątyniach w niewielkich miejscowościach, kompleksach pała-



cowo-dworskich, kamienicach i budynkach oraz zabytkowych gmachach instytucji wpisanych do rejestru zabytków.

W naszym powiecie dotacje od marszałka trafią do: Plusko-

węs – prace konserwatorskie i restauratorskie przy części elewacji północnej kościoła parafialnego p.w. św. Jana Chrzciciela w Pluskowęsach (78 tysięcy złotych dotacji z budżetu woje-

wództwa i państwa), Ciechocina – remont kościoła parafialnego p.w. św. Małgorzaty w Ciechocinie (197 tysięcy złotych), Działynia – remont konserwatorski elewacji kościoła w Działyniu

(98 tysięcy złotych), Obór – kontynuacja i zakończenie prac konserwatorskich i restauratorskich w Kościele p.w. Nawiedzenia NMP w Oborach (138 tysięcy złotych), Srebrnik – konserwacja i restauracja konfesjonatu z kościoła p.w. Matki Bożej Śnieżnej w Srebrnikach (147 tysięcy złotych), Radomina – prace konserwatorsko-restauratorskie przy elementach wyposażenia kościoła p.w. św. Mikołaja w Radominie (98 tysięcy złotych).

18 tysięcy złotych trafi także do Golubia-Dobrzynia na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zachodniego odcinka murów obronnych. Umowy wręczyli w czwartek (20 lipca) beneficjentom marszałek Piotr Całbecki i przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska.

(Szyw). fot. Szymon Zdziebło/tarantoga.pl dla UMWKP

Gmina Zbójno

W planach mają drogę

27 lipca 2023 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu gmina Zbójno podpisała umowę o przyznanie pomocy na przebudowę drogi gminnej w miejscowościach Klonowo i Wielgie o długości prawie 2 km.



Zarząd województwa kujawsko-pomorskiego przyznał dotacje ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2014-2020 na budowę i modernizację dróg lokalnych w całym regionie. Wartość wsparcia wyniosła łącznie aż 62,5 mln złotych. Beneficjentami są 52 kujawsko-pomorskie samorządy lokalne, w tym gmina Zbójno.

Wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska wraz ze skarbnikiem gminy Małgorzatą Szewczykowską podpisały umowę o przyznaniu pomocy na przebudowę drogi gminnej położonej przy drodze wojewódzkiej w Klonowie. Droga prowadzi przez

działki rolne i zabudowania mieszkalne wzdłuż jeziora wielickiego. Inwestycja zostanie dofinansowana kwotą w wysokości 931 550,00 zł ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 przeznaczonych na operacje typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”.

– To dodatkowe środki na rozwój i modernizację sieci drogowej

w naszym regionie i jedne z ostatnich, które przydzielamy na tego rodzaju projekty. Jeśli wziąć pod uwagę także inwestycje drogowe finansowane z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego oraz środków rządowych i środków własnych samorządów to możemy stwierdzić, że ostatnie lata to naprawdę boom jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Chylę czoło przed samorządami wszystkich gmin i powiatów, które, przy nie najlepszej przecież dzisiaj kondycji budżetów, wygospodarowują środki i inwestują w drogi – mówi marszałek Piotr Całbecki.

(AK), fot. nadesłane

Gmina Zbójno

Będzie nowa studnia

Po fali niezadowolenia wynikającego z przerw w dostawie wody mieszkańcy gminy Zbójno mają powody do radości! Już niedługo na terenie gminy powstanie kolejna studnia głębinowa.



Budowa nowej studni zostanie zrealizowana dzięki środkom z Unii Europejskiej już kolejnym roku. 24 lipca 2023 r. w Urzędzie Gminy Zbójno podpisano umowę na wykonanie robót związanych z budową studni głębinowej w miejscowości Zbójno. Wykonawcą robót będzie firma STUDBUD Łukasz Gąsior z Łasina.

– Firma wyceniła wykonanie niezbędnej dokumentacji oraz robót budowlanych na kwotę 393.600,00 zł. Roboty zostaną

wykonane w terminie 13 miesięcy od podpisania umowy. Inwestycja dofinansowana jest ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” – informuje Urząd Gminy Zbójno.

(AK), fot. nadesłane

Którędy linia kolejowa do CPK?

REGION ▶ Parlamentarzyści, samorządowcy, eksperci i przedstawiciele środowisk biznesowych spotkali się w piątek (21 lipca) w urzędzie marszałkowskim, by rozmawiać na temat sieci kolei dużych prędkości powstającej w Polsce w ramach budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK)



– Proponowana sieć kolejowa, która ukształtuje i spetryfikuje relacje transportowe w kraju na wiele dziesięcioleci, a która praktycznie pomija najważniejsze miasta naszego regionu, nie jest dla nas satysfakcjonująca – podkreślili samorządowcy. Zebrani uzgodnili powołanie zespołu, który będzie pracował nad rozwiązaniami korzystnymi dla województwa i lobbował na ich rzecz.

– My mówimy o kolei dużych prędkości jako o projekcie cywilizacyjnym – podkreśla marszałek Piotr Całbecki. Chodzi nam m.in. o przebudowę węzłów komunikacyjnych w głównych miastach regionu, czyli Włocławku, Toruniu i Bydgoszczy. Co to oznacza, można zobaczyć np. w Antwerpii, gdzie krzyżują się linie szybkich po-

łączeń międzynarodowych, kolejowe linie regionalne i lokalny transport publiczny. Proponujemy przeprowadzenie linii kolei dużych prędkości w najwyższych standardach przez centra Włocławka, Torunia i Bydgoszczy i dalej w stronę Szczecina. Zakładana modernizacja linii nr 18 nas nie zadowala.

W maju marszałek województwa mówił, że nie można prowadzić tego rodzaju projektów bez podmiotów, które reprezentują lokalne społeczności, bez samorządowych władz województwa reprezentujących dwumilionowy region. – Kolej dużych prędkości nie interesuje nas jako przedsięwzięcie tranzytowe, ale jako projekt, z którego skorzystają wszyscy mieszkańcy Kujaw i Pomorza – wyjaśniał gospodarz wojewódz-

twą w maju, przed pierwszym publicznym spotkaniem w tej sprawie.

Centralny Port Komunikacyjny, nad powstaniem którego trwają obecnie zaawansowane prace, to przyszły wielki hub komunikacyjny między Warszawą i Łodzią, integrujący transport lotniczy, kolejowy i drogowy. W odległości 37 kilometrów na zachód od stolicy na obszarze 3 tysięcy hektarów zostanie wybudowany port lotniczy, który początkowo będzie w stanie obsługiwać 40 mln pasażerów rocznie. Na program kolejowy inwestycji składa się budowa 12 tras kolejowych, w tym 10 tzw. szprych prowadzących ze wszystkich polskich regionów do Warszawy i CPK. Każda ze szprych składać się będzie z nowych linii o standardzie dużych prędkości oraz ze zmodernizowanych elementów istniejącej infrastruktury kolejowej. Do celowo powstać ma prawie 2 tysiące kilometrów nowych torów.

Realizacja tej inwestycji wprowadzi trwałe zmiany w strukturze funkcjonalno-przestrzennej kraju, definiując na nowo kwestie konkurencyjności i atrakcyjności inwestycyjnej regionów i poszczególnych ośrodków.

Przypinamy, że w poprzednich numerach naszego tygodnika już kilkakrotnie pisaliśmy o pomysły budowy linii szybkiej

kolei do Centralnego Portu Komunikacyjnego, która przechodziłaby przez Golub-Dobrzyń. Obecnie trwa opracowywanie „Rozszerzonego Studium Techniczno-Ekonomicznego (STES-R) inwestycji pn. „Budowa linii kolejowej nr 5 i 242 na odc. Grochowski-Grudziądz-Warlubie” oraz „Budowa linii kolejowej nr 5 na odc. Grudziądz-Gdańsk”. Studium będzie realizowane do końca 2026 roku. Składa się na nie: identyfikacja wariantów wstępnych (obecnie ten etap jest realizowany), analiza wariantów wyselekcjonowanych wraz z wykonaniem Inwentaryzacji Przyrodniczej, analiza na potrzeby wyboru wariantu inwestorskiego, wykonanie raportu o oddziaływaniu na środowisko oraz uzyskanie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wykonanie koncepcji programowo-przestrzennej oraz opracowanie materiałów na potrzeby przeprowadzenia przez zamawiającego postępowań w sprawie udzielenia zamówień publicznych na wykonanie dokumentacji projektowej oraz robót budowlanych. Po zakończeniu dokumentu studium realizowane będą dalsze działania niezbędne dla procesu inwestycyjnego, m.in. decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, decyzji o pozwolenie na budowę. Prace budowlane zaplanowano

na lata 2030-2034 (na odcinku Lipno-Grudziądz) oraz 2035-2038 (Grudziądz-Gdańsk).

W planach dostępnych w internecie pojawiły się cztery warianty przebiegu linii kolejowej. Dwa z nich przebiegają przez miasto Golub-Dobrzyń. Jeden z wariantów biegnie od strony Lisewa, przecina Drwęcę i przebiega przez ujęcie wody za szpitalem i osiedle „Panorama”. Drugi z wariantów przecina miasto od strony Podzamku Golubskiego, przez ulicę Toruńską i osiedle „Leśne” i Ruziec w kierunku Węgieńska. Dwa pozostałe warianty omijają miasto od strony zachodniej. Przecho- dzą przez Drwęcę w okolicy Antoniewa i Olszówki i podążają w kierunku Węgieńska.

W Golubiu-Dobrzyniu (miasto) mieszkańcy osiedla Panorama zawiązali „Stowarzyszenie na rzecz ochrony ujęcia wody i szpitala w Golubiu-Dobrzyniu” i zaczęli naciskać na władze miasta, aby te interweniowały i wyraziły sprzeciw w sprawie przebiegu linii kolejowej. W gminie Golub-Dobrzyń odbywały się natomiast spotkania w poszczególnych sołectwach, gdzie zbierano podpisy pod pismami dotyczącymi przebiegu linii kolejowej. O efektach tych wszystkich działań będziemy informować.

Szymon Wiśniewski
fot. UMT

Golub-Dobrzyń

Zablokował główną ulicę

W piątek (28 lipca) w godzinach popołudniowych w Golubiu-Dobrzyniu na ulicy PTTK, przy tzw. Czarnej Drodze, doszło do czołowego zderzenia samochodu osobowego z pojazdem ciężarowym.



Na miejsce skierowano zespół ratownictwa medycznego z Golubia-Dobrzynia. Ratownicy zajęli się jednym z kierujących, który z drob-

nyimi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Niestety okazało się też, że kierujący pojazdem osobowym był w znacznym stopniu

pod wpływem alkoholu. Sprawą zajmuje się policja. Przejazd ulicą był utrudniony.

(Szyw), fot. RMPGD

Golub-Dobrzyń

Pijany bez uprawnień

Blisko 2 promile miał zatrzymanym przez policjantów motocyklista. Dodatkowo okazało się, że mieszkaniec Golubia-Dobrzynia nie posiadał uprawnień do kierowania na jednoślad.

Pomimo surowych kar grożących za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu wciąż zdarzają się kierowcy, którzy lekceważą przepisy i narażają innych użytkowników dróg na poważne niebezpieczeństwo. W piątek (28 lipca) zatrzymany na ul. Sportowej w mieście przez policjantów z Golubia-Dobrzynia motocyklista miał blisko 2 promile

alkoholu. Dodatkowo okazało się, że mieszkaniec miasta nie posiadał uprawnień do kierowania na jednoślad.

Teraz 38-latkowi za kierowanie motocyklem w stanie nietrzeźwości grożą 2 lat więzienia, natomiast za brak uprawnień sąd może nałożyć wysoką grzywnę.

Opr. (Szyw)

Pojezierze Brodnickie, czyli kraina 101 jezior

LASY PAŃSTWOWE ▶ Wybierz się na wycieczkę po Pojezierzu Brodnickim. Zielone Płuca Polski to potęga Natury. Zanurz się w niej jak w oczyszczającej leśnej kąpeli. Szumiące przepastne lasy, polodowcowe jeziora, pagórki i kipiące zielenią rzeczne jary urzekają dzikością, budząc instynkt odkrywcy.



Brodnica, miasto położone na niewielkim wzniesieniu nad Drwęcą, jest stolicą Pojezierza Brodnickiego. W 1260 r. Brodnica była grodem krzyżackim na pograniczu Ziemi Chełmińskiej i Michałowskiej. Dzisiaj miasto jest ośrodkiem turystycznym i dogodnym punktem wyjścia wycieczek w rejon jezior brodnickich. Obok walorów przyrodniczych posiada wiele obiektów zabytkowych, jak np. zachowany z XIII-XIV w. układ urbanistyczny z trójkątnym rynkiem, będącym pozostałością placu targowego, który rozwinął się z drogi prowadzącej do przeprawy na Drwęcę. Niewiele jest w Polsce tak atrakcyjnych terenów jak Pojezierze Brodnickie. O jego atrakcyjności decydują malownicze i czyste jeziora, bujne, wielogatunkowe lasy, urozmaicona rzeźba terenu, bogate walory dóbr kultury oraz zagospodarowanie turystyczne. Powierzchnię Pojezierza Brodnickiego ukształtował ostatni lądolód zwany vistulianem około 17 tys. lat temu. Rzeźba terenu charakteryzuje się urozmaicheniem, dynamiką i bogactwem form.

Pojezierze Brodnickie od dawna budziło zainteresowanie przyrodników. Teren ten, szczególnie pod względem krajobrazowym, charakteryzuje się wielką różnorodnością przyrodniczą. Zauważył to, nieżyjący już, znany

polski botanik i działacz ochrony przyrody, profesor UAM w Poznaniu Zygmunt Czubiński, publikując w 1937 roku opracowanie pt. „Roślinność Pojezierza Brodnickiego i terenów sąsiednich ze stanowiska ochrony przyrody”. W pracy tej przedstawiona została przyroda Pojezierza Brodnickiego głównie od strony botanicznej, tworząc podwalinę dla obecnych rezerwatów przyrody i parków krajobrazowych funkcjonujących w granicach Nadleśnictwa Brodnica. Egzemplarz wspomnianego powyżej opracowania znalazł się w zasobach historycznych Nadleśnictwa. Przyroda Pojezierza Brodnickiego zawsze zachwycała i nadal zachwyca, co niewątpliwie jest zasługą długiej tradycji ochrony przyrody na tym terenie kultywowanej przez lokalnych przyrodników, leśników i mieszkańców świadomych bogactwa swojej małej ojczyzny.

Możemy śmiało powiedzieć, że Pojezierze Brodnickie zalicza się do najpiękniejszych pojezierzy terenów w naszym kraju. Największymi atutami tego regionu jest bogate przyrodnicze otoczenie – liczne wielogatunkowe lasy i ponad 100 malowniczych jezior z czystą wodą.

Do największych i najbardziej znanych zaliczają się:

- Wielkie Partęczyny (324 ha)
- Skarlińskie (294 ha)

- Bachotek (211 ha)
- Sosno (188 ha)
- Płowęż (174 ha)
- Wądryńskie (170 ha)
- Zbiczno (129 ha i 41 m głębokości – najgłębsze jezioro na pojezierzu)

- Ciche (110 ha) – Wysokie Brodno (91 ha)
- Niskie Brodno (87 ha)

Ze względu na ilość jezior, pojezierze bywa też nazywane „Krajiną 101 jezior”. Tworzą one długie łańcuchy jezior rynnowych, idealne do spływów kajakowych. Takie walory przyrodnicze sprawiają, że teren ten jest idealny do turystyki pieszej, rowerowej, konnej oraz kajakowej, to także świetne miejsce dla biegaczy, grzybiarzy i wędkarzy.

Nadleśnictwo Brodnica zajmuje powierzchnię 21179 ha i podzielone jest na 3 obręby leśne: Mścin, Zbiczno i Rudę. W skład Nadleśnictwa wchodzi 15 leśnictw, Szkółka Leśna Zarosle i Ośrodek Hodowli Zwierzyny „Mszano”. Nadleśnictwo nadzoruje gospodarkę leśną w lasach innych własności na powierzchni ponad 3247,02 ha. Na terenie Nadleśnictwa Brodnica dominują gleby rdzawe na powierzchni ponad 77%, gleby płowe to około 8% powierzchni, pozostałe to gleby brunatne właściwe, gleby bielcowe, murszowe i czarnoziemy. W dorzeczu rzeki Drwęcę, Brynicy oraz w części

przybrzeżnej jezior znajdują się gleby torfowe i murszowe. Dominującym typem siedliskowym lasu jest Las Mieszany Świeży. Najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem w lasach Nadleśnictwa Brodnica jest sosna pospolita, zajmująca 84% powierzchni leśnej oraz dąb. Sosna występująca zarówno w litych drzewostanach, jak też z udziałem dębu, buka czy modrzewia, cechuje się dobrą jakością techniczną. Jednak w związku ze zdecydowaną przewagą zasobnych siedlisk lasowych zachodzi pilna potrzeba przebudowy istniejących drzewostanów. Obecne działania brodnickich leśników polegają głównie na przebudowie tych drzewostanów, dostosowywaniu ich do możliwości produkcyjnych siedliska. Urozmaicona rzeźba terenu nadleśnictwa powstała w okresie zlodowacenia bałtyckiego. Pod względem klimatycznym nadleśnictwo znajduje się w regionie klimatycznym Mazurskim.

Na terenie Nadleśnictwa Brodnica znajdują się dwa parki krajobrazowe – Brodnicki Park Krajobrazowy, utworzony w 1985 roku, o pow. 13 674 ha (w stanie posiadania Nadleśnictwa zajmuje pow. ok. 7 482 ha) oraz Górznięsko-Lidzbarski Park Krajobrazowy, utworzony w 1990 roku, o pow. 27 764,30 ha (w stanie posiadania Nadleśnictwa zajmuje pow. ok. 6

469 ha).

Brodnicki Park Krajobrazowy

Na najcenniejszych przyrodniczo i krajobrazowo terenach pojezierza utworzono w 1985 roku Brodnicki Park Krajobrazowy. Jego powierzchnia wynosi 16 685 ha, z czego 60% stanowią lasy, a 10% zbiorniki wodne. Największym bogactwem parku jest jego urozmaicona fauna i flora – został on utworzony głównie w celu jej ochrony. Występuje w nim wiele gatunków roślin i zwierząt objętych ścisłą ochroną. Rośliny, które można spotkać w parku, to m.in. lilia złotogłów, storczyk obuwik pospolity czy 3 gatunki rosiczek. Bardzo ciekawa jest również fauna, gdyż na terenie parku żyje m.in. bielik, orlik krzykliwy, bocian czarny, perkoz, wydra i bóbr.

Pozostałe atrakcje wypełniające czas aktywnego wypoczynku na pojezierzu to między innymi: zwiedzanie leśnych ścieżek dydaktycznych w miejscowościach Grabiny oraz Górzno, umożliwiające poznanie tajemnic, którymi rządzi się natura, spływy kajakowe jeziorami i rzeką Drwęcą, dzięki którym przyrodę pojezierza można oglądać z najpiękniejszej perspektywy, jazda konna, która pozwala na siodła podziwiać tajemnice natury.

**(artykuł sponsorowany),
fot. Borys Szpryngwald**



KGW Wrocki wygrało Bitwę Regionów

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W sobotę 29 lipca 2023 roku na Zamku Golubskim odbył się I etap VIII edycji ogólnopolskiego konkursu kulinarnego dla kół gospodyń wiejskich pod nazwą Bitwa Regionów. Zwyciężyły panie z Koła Gospodyń Wiejskich we Wrockach, które na tegoroczną edycję wydarzenia przygotowały gęsinę konfitowaną z pieczonymi ziemniakami i modrą kapustą



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

„Bitwa Regionów” to konkurs kulinarny angażujący przy zmaganiach o najlepszą regionalną potrawę setki kół gospodyń wiejskich z całej Polski. Jego głównym celem jest promowanie regionalnych potraw oraz bogactwa i różnorodności lokalnych tradycji kulinarnych. Ważnym aspektem wydarzenia jest także promowanie i wspieranie KGW, w szczególności w zakresie aktywizacji wspólnot i społeczności lokalnych na obszarach wiejskich. W rywalizacji udział wzięło 15 kół z powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Ich stoiska odwiedzili między innymi: sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poseł na Sejm RP Anna Gembicka, poseł na Sejm RP dr Joanna Borowiak, poseł na Sejm RP Mariusz Kałużny, prezes Rządowego Centrum Legislacji Krzysztof Szczucki, dyrektor Oddziału Terenowego

Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Bydgoszczy Stanisław Zimnicki, dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jolanta Sobecka, a także lokalni samorządowcy.

Komisja w składzie: Szymon Brukwicki – ekspert kulinarny, Michał von Ossowski – przedstawiciel KOWR OT w Bydgoszczy, zastępca dyrektora Oddziału Regionalnego KRUS Arkadiusz Orłowski, nie miała łatwego zadania. Po spróbowaniu przygotowanych dań, uwzględniając smak i zestawienie smakowe składników, aromat potrawy, teksturę poszczególnych elementów potrawy (60%), wykonanie i sposób prezentacji potrawy konkursowej, tj.: proporcjonalność dania, estetykę prezentacji potrawy na talerzu, kolorystykę, kreatywność (20%), regionalne elementy dekoracyjne i estetykę podania (20%) po-

stanowiono przyznać: 3. miejsce zwycięzcy ubiegłorocznych eliminacji – paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Sokołowie za „zupę grzybową Pani Rozalii” z suszonych grzybów z kotlecikami z bażanta na kwasie od kapusty. Drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Elgiszewie za faszerowaną kaczkę ziołową z szarymi kluskami i modrą kapustą. Za najlepsze danie uznano gęsinę konfitowaną z pieczonymi ziemniakami i modrą kapustą przygotowaną przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich we Wrockach.

Zwycięskie koło otrzymało nagrodę w wysokości 2 tysięcy złotych, drugie miejsce zostało nagrodzone kwotą 1,5 tysiąca złotych, a trzecie miejsce otrzymało nagrodę w wysokości 1 tysiąca złotych. Panie z Wrock już 12 sierpnia 2023 reprezentować będą powiat golubsko-dobrzyński w kolejnym etapie konkur-

su.

Poza zmaganiem konkursowym przez cały czas do dyspozycji zwiedzających były liczne stoiska informacyjno-promocyjne, w tym: Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR), Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS), Ośrodek Doradztwa Rolniczego (ODR), Krajowa Grupa Spożywcza SA, Państwowa Powiatowa Inspekcja Sanitarna i Bank Spółdzielczy.

Na najmłodszych czekały liczne atrakcje przygotowane w ramach pikniku 800+ organizowanego przez Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Przygotowano m.in. pokazy piłkarskie, występy cyrkowców, sztuczlarzy oraz iluzjonistów. Dla najmłodszych były zjeżdżalnie, eurobungee i malowanie twa-

rzy. Nie zabrakło animacji, konkursów i koła fortuny z nagrodami. Na scenie zaprezentowały się Szkolny Zespół Ludowy Mali Kujawiacy z Węgierska, KGW Sokołowo z towarzyszeniem akordeonu oraz DJ Wiesław. Całość wydarzenia zakończył występ gwiazdy wieczoru Zespołu „Masters”.

Konkurs odbywał się pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Organizatorami „Bitwy Regionów” są Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa przy współpracy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Gospodarzami wydarzenia byli: Gmina Golub-Dobrzyń, Powiat Golubsko-Dobrzyński i Zamek Golubski.

Tekst i fot. (GM)



Artystyczny pomnik pamięci

RADOMIN ▶ To była niecodzienna lekcja historii. W niedzielę 30 lipca 2023 r. w Radominie licznie zgromadzeni widzowie mogli uczestniczyć w inscenizacji „Gloria Victis”, zobaczyć i poczuć namiastkę realiów II wojny światowej. Wszystko to, aby oddać hołd bohaterom poległym podczas powstania warszawskiego – największego wystąpienia zbrojnego Armii Krajowej przeciw okupacyjnym władzom niemieckim w czasie II wojny światowej



Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Radominie już po raz trzeci zorganizował uroczyste obchody powstania warszawskiego. Inscenizacja historyczna „Gloria Victis” przeniosła widzów do sierpniowej Warszawy 1944 roku, zachwycając pokazem środków pirotechnicznych, strojami aktorów, scenografią, rekwizytami. Spektakl był literackim i artystycznym pomnikiem pamięci złożonym małym, wielkim bohaterom powstania. Poruszające widoki scen wojennych, pełnych bólu, strachu, rozpaczliwie przesycone były wiarą w wolną Polskę. W sercach bardzo licznie zgromadzonych na placu osób na nowo wybuchło powstanie warszawskie!

– Pierwsza inscenizacja nawiązująca do powstania warszawskiego nosiła tytuł „Godzina W”. Rok temu inscenizacja była pod nazwą „63 dni chwały”, natomiast w tym roku nasza inscenizacja nosi nazwę „Gloria Victis”, ale nie ma to związku z utworem Elizy Orzeszkowej, lecz ma to być świadectwem

i pomnikiem pamięci dla powstańców warszawskich. Poparli mnie w tym przedsięwzięciu Magdalena Kokowicz, Lidia Kokowicz, Janusz Kokowicz i Sławomir Rożek, dyrektor GOKiS w Radominie. W inscenizacji wzięło udział 40 osób. Byli to aktorzy z grupy teatralnej Kurtyna, ale też mieszkańcy Radomina i Golubia-Dobrzynia. Oprócz aktorów mieliśmy grupę pirotechniczną, która wzbogaciła inscenizację wybuchami, środkami pirotechnicznymi, aby oddać jeszcze bardziej realia II wojny światowej. Co roku piszę autorskie scenariusze, które nawiązują do literatury wojennej, do dziejów walczącej Warszawy, do roku 1944. Często wzoruję się na utworze „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego, filmie Pianista Władysława Szpilmana, „Pamiętniku z powstania warszawskiego” Mirona Białoszewskiego, serialu Czas honoru. Powstanie w reżyserii Jana Hryniaka oraz filmie Miasto 44 w reżyserii Jana Komasy – mówił Dawid Stachowski reży-

ser i pomysłodawca inscenizacji historycznej „Gloria Victis”.

Dlaczego park za boiskiem w Radominie zamienił się w warszawskie pole bitwy z 1944 roku? – Powstanie warszawskie robimy w Radominie po to, aby przekazać młodemu pokoleniu pewne wartości, które mieli ludzie walczący w sierpniu 1944 roku, stając do walki z okupantem. Pokolenie Kolumbów, pokolenie ludzi, którzy potrafili pięknie żyć i pięknie umierać, o czym mówi książka „Kamienie na szaniec”. Stąd ten nasz hołd złożony tym bohaterom. W dzisiejszych czasach potrzeba takich młodych ludzi, aby znów stanęli, sięgnęli po broń i byli przykładem żywej historii. W szkole uczymy dat, pojęć, nazwisk, a przecież możemy uczyć historii poprzez rekonstrukcje, inscenizacje. Nasza inscenizacja jest także przykładem żywej lekcji historii. Chcemy żyć historią, mówić o niej i przekazywać ją młodemu pokoleniu – dodaje Dawid Stachowski.

Inscenizacje powstania



warszawskiego pozwalają przywrócić pamięć o tym ważnym wydarzeniu, postaciach i bohaterach. – Powstańcy warszawscy są przede wszystkim bohaterami. Nie siedzieli biernie... chcieli wolności. Pomimo że powstanie nie skończyło się sukcesem, to chociaż przez chwilę mogli poczuć się wolni. Wymagało to dużej determinacji i odwagi, której w dzisiejszych czasach myślę, że brakuje. Sama nie wiem co bym zrobiła w takiej sytuacji – mówiła aktorka występująca w inscenizacji Magdalena Kokowicz.

Zbrojne wystąpienie żołnierzy Armii Krajowej było próbą ratowania suwerenności przyszłego państwa polskiego i wyrazem troski o przyszłość narodu polskiego. Wówczas nie spodziewano się, że próba zbrojna warszawiaków będzie trwała aż 63 dni! Powstanie poniosło klęskę, przynosząc ogromne straty.

– Niektórzy oceniają powstanie warszawskie jako klęskę organizacyjną i wysłanie ludzi na pewną śmierć. My nie

jesteśmy tu, żeby to oceniać, są jednak rzeczy pewne... powstanie warszawskie to tragedia zwykłych ludzi. Szacuje się, że w tym czasie zginęło od 150 tys. do 200 tys. cywilnych mieszkańców Warszawy, a około 650 tys. osób zostało wygnanych z Warszawy. Kolejnym pewnikiem dotyczącym bitwy o Warszawę jest to, że wartości, którymi kierowali się powstańcy: honor, odwaga, chęć wolności, głęboki patriotyzm to wartości do głębokiego szacunku i trzeba o tym pamiętać. Nie pokazujemy typowej rekonstrukcji historycznej, chcemy pokazać trud życia tamtejszej Warszawy, trud zwykłych ludzi oraz bohaterstwo powstańców z pełną świadomością, że taka inscenizacja nie odda trudu i cierpienia jakie towarzyszą wojnie – mówił dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Radominie Sławomir Rożek.

(AK)

fot. Fotografia Fedoryszyn



Konsultacje społeczne w sprawie sołectw

GMINA ZBÓJNO ➤ Gmina Zbójno zaprasza wszystkich mieszkańców na konsultacje społeczne w sprawie nadawania statutów sołectwom. Osoby, które mają pomysły i wizję w jaki sposób wzbogacić lub zmienić funkcjonowanie swojego sołectwa, powinny wziąć udział w konsultacjach



Zgodnie z zarządzeniem nr 57/2023 z 20 lipca 2023 r. podjęto decyzję o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie nadania statutów sołectwom gminy Zbójno. Konsultacje będą prowadzone online w formie kwestionariusza ankietowego zamieszczonego pod adresem: www.zbojno.pl oraz w biuletynie informacji publicznej gminy Zbójno pod adresem: www.bip.zbojno.pl.

Mieszkańcy mogą składać także opinie i uwagi za pomocą poczty elektronicznej na adres: sekretarz@zbojno.pl oraz na otwartym spotkaniu z mieszkańcami (konsultacje społeczne). Spotkanie to odbędzie się 10 sierpnia 2023 r. (czwartek) o godzinie 14:00 w Urzędzie Gminy Zbójno w sali sesyjnej nr 13. – Zapraszamy mieszkańców gminy Zbójno do udziału w konsultacjach! Mieszkańcy będą mogli wyrazić swoje zdanie, do czego mocno zachęcamy. Wyniki konsultacji zostaną omówione po ich zakończeniu – komentuje Urząd Gminy Zbójno.

Dlaczego wprowadza się uchwałę w sprawie nadania statutów sołectwom gminy Zbójno? Przyjęcie uchwały ma na celu wprowadzenie nowych statutów określających organizację i zasady działania sołectwa. Statuty zostaną dostosowane do

aktualnie obowiązującej ustawy o samorządzie gminnym. Główną zmianą jest wydłużenie kadencji sołtysa i rady sołectkiej do 5 lat.

Zgodnie z prawem organizację i zakres działania sołectwa określa rada gminy odrębnym statutem, po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami. Statut sołectwa zawiera m. in. takie informacje jak: organizację i zadania sołectwa (organami sołectwa są: zebranie wiejskie jako organ uchwałodawczy oraz sołtys – organ wykonawczy), zakres zadań przekazywanych sołectwu przez gminę oraz sposób ich realizacji, zadania sołtysa i rady sołectkiej.

Wśród zadań sołtysa wyróżnia się: realizowanie działań wytyczonych przez zebranie wiejskie, reprezentowanie sołectwa, składanie na zebraniu wiejskim rocznego sprawozdania ze swojej działalności i wykonania uchwał zebrania, inicjowanie działań kształtujących właściwe postawy mieszkańców (gotowość niesienia pomocy sąsiedzkiej, kulturę współżycia społecznego mieszkańców, wzajemnego szacunku, kultywowanie gospodarności, dyscypliny społecznej, poszanowania mienia, umacniania rodziny, kultury życia rodzinnego oraz wychowania w rodzinie), organizowanie różnych form pomocy

sąsiedzkiej, w tym kierowanie akcją pomocy w sołectwie w razie wypadków losowych i klęsk żywiołowych, występowanie z inicjatywą i uczestniczenie w przedsięwzięciach mających na celu organizowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży, opracowywanie i przedkładanie zebraniu wiejskiemu projektu planu finansowo-rzeczowego, propozycji zadań w ramach funduszu sołectkiego i programu swojej pracy.

Natomiast do obowiązków rady sołectkiej należy wspomaganie działalności sołtysa i przyjmowanie wniosków mieszkańców dotyczących sołectwa i jego funkcjonowania. Pełnienie funkcji przez sołtysa i członków rady sołectkiej ma charakter społeczny i jest nieodpłatne. Informacje te czytamy w statutach sołectw, stanowiących załącznik do omawianej uchwały. Dodajmy, że wszyscy mieszkańcy sołectwa, radni rady gminy, wójt i wyznaczone przez niego osoby oraz inni goście mają prawo do udziału w zebraniu wiejskim. Natomiast prawo do głosowania na zebraniach wiejskich mają tylko mieszkańcy sołectwa posiadający czynne prawo wyborcze. Warto zatem korzystać z tego prawa, biorąc czynny udział w życiu swojego sołectwa.

(AK), fot. ilustracyjne

Kowalewo Pomorskie

Trzy konkursy dożynkowe

W tym roku gmina Kowalewo-Pomorskie organizuje aż trzy konkursy związane ze zbliżającymi się dożynkami gminno-parafialnymi. Konkursy te adresowane są do wszystkich sołectw z terenu gminy Kowalewo Pomorskie. Jak się zgłosić i jakie nagrody przewidzieli organizatorzy?



Tegoroczne dożynki gminno-parafialne odbędą się 26 sierpnia 2023 r. w Wielkiej Łące. Z tej okazji gmina Kowalewo Pomorskie ogłosiła konkurs na najciekawszy witać dożynkowy, najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz najpiękniejszą ozdobę dożynkową. – Zgłoszenia do konkursów należy dokonać w terminie do 11 sierpnia 2023 r. na formularzach stanowiących załączniki do regulaminów. Wypełnione dokumenty proszę dostarczyć do sekretariatu Urzędu Miejskiego lub do biura nr 19 – informuje Paulina Wilamowska z Urzędu Miasta Kowalewo Pomorskie.

Zgodnie z regulaminem w konkursie mogą brać udział wszystkie sołectwa z terenu gminy Kowalewo Pomorskie. Sołectwo może zgłosić do konkursu tylko jeden witać, jeden wieniec i jedną ozdobę dożynkową. Podczas tworzenia prac konkursowych należy wykorzystać naturalne materiały, tradycyjnie związane ze świętem plonów (kłosy,

ziarno, warzywa, owoce, kwiaty).

Konkurs wienców oraz ozdób dożynkowych odbędzie się w trakcie trwania dożynek gminno-parafialnych, natomiast oceny witać dożynkowych dokona komisja konkursowa powołana przez organizatora w terminie 21-22 sierpnia 2023 r. Ocenie podlegać będą: staranność wykonania i stopień trudności (walory estetyczne, technika, kształt, kompozycja, pracowitość itp.), zgodność z tradycją, bogactwo użycia elementów naturalnych: zboża, owoce, zioła, warzywa, kwiaty. Komisja oceni także oryginalność formy i kreatywność.

W ramach konkursu przewidziano nagrodę finansową za trzy pierwsze miejsca w kategorii wieniec dożynkowy, ozdoba dożynkowa oraz witać. Dodatkowo zwycięski wieniec po uroczystościach dożynkowych zostaje przekazany do siedziby Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim.

(AK), fot. nadesłane

Kowalewo Pomorskie

Remont ul. Drzymały

Od 3 sierpnia 2023 r. planowane jest rozpoczęcie robót budowlanych w związku remontem drogi gminnej nr 110136C relacji Kowalewo Pomorskie – Szychowo. Kierowcy będą musieli liczyć się z ograniczeniami w ruchu na tym odcinku.

Remont będzie obejmował nawierzchnię ul. Drzymały w Kowalewie Pomorskim od ul. Odrodzenia wraz z przedłużeniem do drogi powiatowej w Szychowie o łącznej długości 1.241,0 m.

– Informujemy, że w związku z wykonywanymi robotami, będą występowały okresowe utrudnienia w ruchu. Wszystkich okolicznych mieszkańców i kierowców przepraszamy. Prosimy także o ostrożną

jazdę oraz w miarę możliwości wybieranie innych dróg w celu uniknięcia postojów – informuje Paulina Wiśniewska z Urzędu Miasta w Kowalewie Pomorskim.

Remont drogi realizowany jest w ramach dofinansowania ze środków pochodzących z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 55% wartości kosztów kwalifikowanych.

(AK)

Walczyli o Puchar Wójta

GMINA CIECHOCIN ▶ Wakacyjny turniej piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Ciechocin rozegrano w niedzielę 30 lipca na orliku w Świętosławiu

Do udziału w turnieju przystąpiło sześć drużyn. Zawody rozegrano w dwóch grupach. Gościnnie zagrały drużyny z gminy Golub-Dobrzyń, reprezentując miejscowość Białkowo oraz drużyna Galactic Football, obrońcy tytułu z ubiegłego roku. Rywalizacja w turnieju była zacięta. Rozgrywki grupowe wyłoniły drużyny, które spotkały się w meczach finałowych.

W meczu o 3. miejsce LZS ISKRA Ciechocin pokonała drużynę Ciechocin Team 2:1. W meczu o 1. miejsce Galactic Foot-

ball pokonał Orlik Team 1:0. Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary oraz nagrody w postaci voucherów do wykorzystania w markowym sklepie sportowym, ufundowane przez Urząd gminy Ciechocin. Końcowa klasyfikacja: I miejsce – Galactic Football, II miejsce – Orlik Team, III miejsce – LZS ISKRA Ciechocin, IV miejsce – Ciechocin Team, V miejsce – Rudaw, VI miejsce – Białkowo.

(ak)
fot. nadesłane



Gmina Zbójno

Dożynki w Klonowie

W tym roku mieszkańcy gminy Zbójno spotkają się na dożynkach parafialno-gminnych w Klonowie już 20 sierpnia 2023 r. Jakie atrakcje przygotowali organizatorzy?

Uroczystości dożynkowe rozpoczną się o godzinie 12:15 formowaniem korowodu dożynkowego. O godzinie 13:30 rozpocznie się plenerowa msza święta, po której o godzinie 15:00 dowiemy się kto zwyciężył w konkursie na najciekawszy wieniec i witacz dożynkowy. Następnie uczestnicy dożynek będą się bawić z kapelą Sami-Swoi z Rypina. O 16:15 występ artystyczny zaprezentuje Zuzanna Worek, zaś o 16:45 kon-

cert zespołu Osiedle Kwiatów. Następnie o godzinie 17:45 nastąpi wręczenie wyróżnień za osiągnięcia sportowe i naukowe, po czym wystąpi zespół Akord.

Od 19:30 na scenę wejdzie gwiazda muzyki disco polo – zespół Loverboy. Od 20:30 wybrzmia piosenki Zbigniewa Wodeckiego w wykonaniu Andrzeja Kosińskiego. Zaś po 21:30 zabawę taneczną poprowadzi zespół Akord. W programie bezpłatny dmuchany plac zabaw

dla dzieci, zabawy prowadzone przez animatorów. Ponadto karkówka, kiełbasa z grilla i inne przekąski. – Już dziś serdecznie zapraszamy na dożynki gminne, które odbędą się 20 sierpnia 2023 r. w Klonowie. Jak co roku, przygotowaliśmy wiele atrakcji, m.in. konkursy dożynkowe na najpiękniejszy wieniec i najciekawszy witacz dożynkowy – informują organizatorzy dożynek.

(AK), fot. UG Zbójno



DOŻYŃKI

parafialno - gminne

Klonowo - 20 sierpnia 2023 r.

PROGRAM:

- 12:15 – formowanie korowodu dożynkowego
- 12:30 – powitanie gości i przemówienia
- 13:30 – Msza Święta
- 15:00 – rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy wieniec i witacz dożynkowy
- 15:30 – występ kapeli Sami-Swoi z Rypina
- 16:15 – występ artystyczny Zuzanny Worek
- 16:45 – koncert zespołu Osiedle Kwiatów
- 17:45 – wręczenie wyróżnień za osiągnięcia sportowe i naukowe
- 18:20 – występ zespołu Akord
- 19:30 – występ gwiazdy muzyki disco polo – zespołu Loverboy
- 20:30 – piosenki Zbigniewa Wodeckiego w wykonaniu Andrzeja Kosińskiego
- 21:30 – 0.00 – zabawa taneczna przy muzyce zespołu Akord

Warsztaty dla małych artystów

KOWALEWO POMORSKIE ▶ To już kolejny cykl warsztatów artystycznych dla dzieci zorganizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. Władysława Stanisława Reymonta w Kowalewie Pomorskim. Najmłodszy przez pięć dni szkolili swoje umiejętności artystyczne, zdobywali nową wiedzę i nowe znajomości

Warsztaty artystyczne trwały od 24 do 28 lipca 2023 r. W zajęciach uczestniczyły dzieci powyżej 6. roku życia. Dla uczestników każde spotkanie było wyjątkowe. Program obfitował w gry, zabawy, ale także zajęcia wokalo-muzyczne, plenery malarskie. Najmłodszy wybrali się także do JuraParku w Solcu Kujawskim.

– Pierwszego dnia malowaliśmy słoiki i robiliśmy takie drzewa w ramach jak obraz, tylko że z plasteliny. Potem byliśmy na dworze

malować zachód słońca i palmy. Graliśmy w piłkarzyki, dużo malowaliśmy. Najbardziej podobał mi się wyjazd do dinozaurów. Fajne były, bo takie duże – opowiada z entuzjazmem uczestnik warsztatów.

Kolejne warsztaty artystyczne dla dzieci Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kowalewie Pomorskim organizuje od 7 do 11 sierpnia 2023 r. Zajęcia odbywać się będą od godziny 10:00 do 14:00. Zapisy wciąż trwają.

(AK), fot. nadesłane



Powiat

Są jeziora, ale nie ma kąpielisk

dokończenie ze str. 1

Na brak dostępu do jezior skarżą się także mieszkańcy gminy Zbójno. Kwestia kąpielisk została poruszona podczas ostatniej sesji rady gminy. – U nas w Wojnowie nie ma dojścia do jeziora z żadnej strony – mówił podczas sesji Andrzej Karwaszewski, radny gminy Zbójno. Radny opowiadał także o sytuacjach, kiedy kąpielowicze zostali wyproszeni z plaży nad jeziorem przez właścicieli prywatnych działek. Co na to prawo?

Każdemu z nas przysługuje dostęp do jeziora i każdy może się kąpać, uprawiać sporty wodne w odległości 1,5 metra od brzegu. Zgodnie z art. 32. ust. 1. Prawa wodnego (Dz.U. 2022.0.2625): „Każdemu przysługuje prawo do powszechnego korzystania z publicznych śródlądowych wód powierzchniowych, morskich wód wewnętrznych oraz z wód morza terytorialnego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej”. Prawo wodne jasno zabrania także grodzenia nieruchomości przyległych do powierzchniowych wód publicznych w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu oraz zakazywania lub uniemożliwiania przechodzenia przez ten obszar. W art. 232. ust. 1. Prawa wodnego czytamy: „Zakazuje się grodzenia nieruchomości przyległych do publicznych śródlądowych

wód powierzchniowych oraz do brzegu wód morskich i morza terytorialnego w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu, a także zakazywania lub uniemożliwiania przechodzenia przez ten obszar”.

Linia brzegowa, zgodnie z prawem nie może być zatem przedmiotem jakichkolwiek zakazów ze strony właścicieli działek przylegających do jezior. Właściciele prywatnych gruntów mogą dysponować wyłącznie swoją własnością, którą nie jest linia brzegowa. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że pozostawienie półtorametrowego pasa wzdłuż linii brzegowej umożliwia służbom ratowniczym szybsze dotarcie do osób potrzebujących pomocy w wodzie. Grodzenie linii brzegowych można nawet porównać do sytuacji, w której właściciel nieruchomości ogrodziłby kawałek drogi przylegającej do jego posesji, tworząc tam prywatny parking dla swojego auta...

Spójrzmy jednak na sytuację ze strony właścicieli działek graniczących z jeziorami. Osoby te najczęściej wskazują, że kąpielowicze przechodzący nad jezioro zachowują się nieodpowiednio, tj. hałasują oraz zostawiają po sobie śmieci. Sytuacje takie zdarzać się mają notorycznie, co prowadzi do niezadowolenia właścicieli działek. I tak powstaje błędne

koło.

Jak obserwujemy od lat, odgradzanie się od otoczenia jest jedną z naszych cech narodowych. Można to zauważyć każdego roku nad morzem, gdzie plażowicze parawanami gromadzą każdy kawałek plaży. Czasem ciężko ominąć parawany, aby dojść do wody... Podobne tendencje widoczne są także nad jeziorami. Właściciele działek z dostępem do jeziora stawiają ogrodzenia, często wchodzące niemalże do wody. O takich sytuacjach mówili radni gminy Zbójno.

– Działki prywatne są pogrodzone, siatki są do samej wody. Nawet Jezioro Wojnowskie, o którym pan Andrzej mówił, siatki i płoty wchodzą do wody. Ludzie robią sobie prywatne plaże, prywatne mola. Jak ktoś pójdzie dorosły i zna swoje prawa, to się wyklóci, ale jak pójść dzieciaki, to są przeganiane. Powinniśmy się postarać, żeby te jeziora były bardziej dostępne dla obywatela, bo wspomnę tutaj jezioro we Wielgim, gdzie zainwestowano i pojawiła się tabliczka z napisem zakaz kąpiel. Także jezioro jest, ale formalnie kąpać się w nim nie wolno – mówił radny.

Zatem dlaczego nad jeziorem we Wielgim jest tabliczka „Zakaz kąpiel”? – Musimy taką tabliczkę

postawić. Jeżeli byłby ratownik, miejsce wyznaczone, ogrodzone bojami, wtedy jest przeznaczone do kąpiel i nie ma zakazu. Natomiast jeżeli nie ma ratownika, nie ma wyznaczonego miejsca bojami, to nie jest to kąpielisko – mówiła Renata Stancelewska, radna gminy Zbójno z okręgu Wielgie. Natomiast brak możliwości kąpiel nad jeziorem we Wielgim, mimo poczynionych inwestycji, wyjaśniła wójt gminy Zbójno.

– My nazwalibyśmy tę inwestycję zagospodarowaniem terenu wokół jeziora. Zagospodarowaliśmy teren, zrobiliśmy to jako miejsce do wypoczynku. Natomiast to czy ktoś chce korzystać i się wykąpać, to jest każdego indywidualna sprawa. My nie chcemy i nie będziemy odpowiadać za bezpieczeństwo osób, które przebywają nad wodą. Gdybyśmy chcieli zrobić kąpielisko, musielibyśmy mieć badania wody, ratownika, całą infrastrukturę, boiki, toalety i tak dalej. Na chwilę obecną nie mamy środków i na to się na razie nie decydujemy – mówi wójt Katarzyna Kukielska.

Kolejne jezioro w gminie Zbójno, w miejscowości Działyn i pytanie radnego: – Czy gmina nie mogłaby wykupić kawałek ziemi, żeby był dojazd do jeziora? Czy to jest takie

kosztowne czy kłopotliwe? – W tej chwili nie ma tam dojazdu – mówił radny. Odpowiedzi udzieliła wójt gminy Zbójno. – To jest tak jak z kupnem działek prywatnych. Ktoś musi zechcieć sprzedać, my musimy wygospodarować odpowiednie środki, żeby tę działkę kupić. Myślę, że na tę chwilę są ważniejsze rzeczy, którymi trzeba się zająć. Możemy o tym w przyszłości pomyśleć, jeśli znajdzie się ktoś, kto nam będzie chciał taką działkę sprzedać.

Dodajmy, że gmina Zbójno jest właścicielem działek tylko przy jeziorze we Wielgim oraz w Sitnie, natomiast nie posiada terenu przy pozostałych jeziorach.

Brak dostępu do jezior i słaba infrastruktura nad akwenami frustrują mieszkańców powiatu w każdej wakacje. Rozwiązanie sytuacji nie jest jednak jednoznaczne. Przede wszystkim przeszkodą są ograniczone finanse gmin, niezbędne do poczynienia inwestycji infrastrukturalnych nad zbiornikami wodnymi. Problemem jest także brak życzliwości właścicieli gruntów przylegających do jezior oraz nieodpowiedzialne zachowanie kąpielowiczów, objawiające się między innymi zaśmiecaniem terenów nad jeziorami.

(AK), fot. ilustracyjne

Pod rządami Kentzera

POSTAĆ ▶ Pruska Łąka to mała wieś w gminie Kowalewo Pomorskie. Jej nazwa może mieć niezbyt miłe skojarzenia, ale była i jest to miejscowość, gdzie zdecydowanie przeważała polska kultura. W okresie międzywojennym gospodarzem majątku był Roman Kentzer – wybitny rolnik i hodowca



Gdy 3 lutego 1437 roku na rynku w Toruniu szlachta chełmińska składała przysięgę królowi Polski, pośród zgromadzonych znajdował się dziedzic Pruskiej Łąki. Od 1554 roku wieś należała do Miskowskich, Elzanowskich, Jana Strobana (burmistrza Torunia), kasztelana Tylickiego, itd. W końcu w XVIII wieku wieś trafiła w ręce dominikanów z Torunia. Gdy nadeszły zabory, władze pruskie przejęły majątki kościelne. Ziemie we wsi stały się państwowe na kilkanaście lat. Mijały lata, wieś zmieniała kolejnych właścicieli. W końcu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dziedzicem został Roman Kentzer. Nazwisko brzmi obco, ale Kentzerowie byli

Polakami i to znanymi z chlubnej przeszłości. W 1921 roku, gdy Kentzer obejmował majątek, ten liczył 600 hektarów. Później stopniał do 120, ponieważ Kentzer zgodził się na rozdzielenie części ziemi między miejscowymi małorolnymi lub bezrolnymi chłopami. Nowy gospodarz unowocześnił produkcję. Był jednym z pierwszych, którzy w naszych okolicach na dużą skalę stosowali nawozy sztuczne. Kentzer kupował ziarno na siew najlepszej jakości z odległych regionów Europy. Po żniwach odsprzedawał część ziarna okolicznym rolnikom i ci mogli także cieszyć się z wyższych plonów.

Mleko z Pruskiej Łąki odstawiano do Papowa Toruńskiego.

Oprócz tego hodowano tu owce, które były takiej jakości, że ich runo eksportowano do Francji. W oborach hodowano świnię rasy białej angielskiej. Ciężkie gleby gliniaste w Pruskiej Łące wymagały nie lada siły od koni. Do pracy w polu sprowadzono odmiany zimnokrwiste z Francji. Były to zwierzęta bardzo silne i mocno zbudowane.

Tym co wyróżniało Romana Kentzera, była jego pasja do hodowli dzikiej zwierzyny. W majątku pasły się jelenie oraz danielę żółte. Zwierzęta wypuszczano do lasów, dbano o wzrost populacji, a później organizowano polowania. Gdy Roman Kentzer udawał się na polowanie, towarzyszyła mu wiernie suczka rasy posokowiec. Wabiła się Sasha vom Gruenen Grund. Była wielokrotną laureatką nagród w próbach leśnych w Niemczech. Poza Sashą w ówczesnej Polsce były tylko dwa inne psy tej rasy. Drugim był Wahrto – pies podarowany prezydentowi Polski przez Hermana Goeringa, prawą rękę Hitlera.

Żona Romana Kentzera również miała swoją pasję rolniczą – hodowlę drobiu, a konkretnie leghornów. Syn Romana – Wiesław był studentem agronomii i przyszłym gospodarzem majątku na Gierkowie.

(pw)

Ciekawostka

Odwieczny spór o pomidora

Pomidor to warzywo czy owoc? Z punktu widzenia botaniki nie ma problemu, ale pod względem kulinarnym ludzie mają problem z rozróżnieniem. Był czas, gdy na pytanie „warzywo czy owoc” musiał decydować nawet sąd najwyższy USA.

Owoce posiadają nasiona i powstają z kwiatów. Warzywo to jadalna część rośliny. Owoc to termin biologiczny, warzywo już tylko kulinarny. W kulinariach owoc to coś słodkiego, dostępnego podczas deserów. Warzywa zawierają mniej cukru i nadają się do podania w ramach dania głównego. W 1893 roku do amerykańskiego Sądu Najwyższego trafiła skarga napisana przez handlarza Johna Nixa, który pozywał inkasenta podatkowego nowojorskiego portu. Osnową procesu była odpowiedź na pytanie: czy pomidor to owoc?

Cała sprawa miała swój początek 10 lat wcześniej, gdy rząd USA ustanowił potrójne cło na importowane warzywa. Owoce był zwolnione z podatku. John Nix, jeden z największych handlarzy warzywami i owocami, był zszokowany, gdy urząd podatkowy przedstawił mu stawki cła za importowane pomidory. Uznano, że są one warzywami. Adwokat handlarza w sądzie przytaczał słownikowe definicje owoców i warzyw. Wezwano nawet dwóch świadków, handlarzy z 30-letnim stażem, by zapytać o ich zdanie. Ku zdziwieniu wszystkich sąd wykazał, że w handlu termin „owoc” i „warzywo” nie miały żadnego znaczenia, poza tym podatkowym. Sąd uznał, że słowo „owoc” należy stosować w potocznym znaczeniu, a nie biologicznym. Pomidor został więc warzywem. W werdykcie można było przeczytać:

– Z biologicznego punktu widzenia pomidory to owoce, tak samo jak ogórki i fasola. Jest jednak potoczny język ludzi – konsumentów i handlowców. W nim warzywa to wszystkie rośliny, które znajdujemy w kuchni, gdy przygotowujemy obiad. Owoce podawane są na deser.

Wyrok był bardzo kontrowersyjny. Trzy lata później ten sam sąd wydał identyczny werdykt uznając, że fasola to nie nasiona, ale warzywa.

Czy historia sporu dobiegła końca? Oczywiście, że nie. W grudniu 2001 roku uznała pomidory za owoce. I dobrze, ale w tym samym gronie znalazły się: marchewki, ogórki, dynie i melony.

Polacy nie gustowali długo w pomidorach. Pierwsze krzewy hodowano już pod koniec XIX wieku w Warszawie, ale na dobre trafiły na nasze stoły dopiero po II wojnie światowej. W czasie I wojny światowej pomidory trafiły na ziemie polskie wraz z żołnierzami rosyjskimi, którzy przybyli do nas także z Azji Środkowej, gdzie uprawa pomidorów była bardzo popularna. Wcześniej były traktowane nieco z dystansem. Były towarem sezonowym, o czym świadczy piosenka Addio pomidory. W pierwszej zwrotce autor napisał: „Minął sierpień, minął wrzesień, znów październik i ta jesień. Rozpostarła melancholii mglisty woal. Nie żałuję letnich dzionków, róż, poziomek i skowronków. Lecz jednego jedyne jest mi żal... Addio pomidory!”

Co więc z symbolem polskiej kuchni – pomidorówką? Nie jest to danie zbyt stare. Pierwszy przepis pochodzi z końca XIX wieku. Mniej więcej w tym samym czasie pojawiły się polskie wersje przepisów. Świadczą o tym zapisy ze starych książek kucharskich. Obecnie istnieje 15 tysięcy odmian pomidorów. 600 tysięcy nasionek pomidorów wysłano nawet w przestrzeń kosmiczną, by sprawdzić wpływ stanu nieważkości na rozwój roślin. Największy pomidor został oficjalnie zważony w 1986 roku w USA. Ważył 3,5 kg. I pomyśleć, że dawniej uważano, że pomidory są trujące. Jest w tym ziarno prawdy, ponieważ liście pomidorów faktycznie są trujące. Tak samo jest w przypadku zielonych, niedojrzałych pomidorów.

(pw)

XIX wiek

Nauczyciel emeryt

Nauczyciele dawniej otoczeni byli autorytetem, ale odejście na emeryturę nie było dla nich dobrym rozwiązaniem. Na co mógł liczyć nauczyciel senior z lipnowskiego pod koniec XIX wieku?

13 stycznia 1899 roku dyrekcja naukowa w Płocku opublikowała ujednolicone stawki pensji dla nauczycieli. Wiejski nauczyciel mógł liczyć na 200 rubli rocznego wynagrodzenia. Miesięcznie dawało to więc ok. 16 rubli. Dla porównania kosztowała tamten okres kosztowała 3 ruble, garnitur 8 rubli, a kilogram ziemniaków 15 kopiejek. Praca nie była więc zbyt dobrze wynagradzana. Na więcej, bo 450 rubli

rocznie mogli liczyć nauczyciele szkół wiejskich dwuklasowych. Dodatkowo każdy nauczyciel otrzymywał deputat w postaci drewna oraz ryczałt 24 rubli na stróża do szkoły.

Gorzej jeśli nauczyciel musiał iść na emeryturę. Wówczas pozostawała mu stawka w wysokości 120 rubli rocznie, czyli raptem 10 rubli miesięcznie. Powodowało to, że nauczyciele zbliżający się do wieku emerytalnego na

siłę poszukiwali zatrudnienia w urzędach lub jako guwerner w domach ziemiańskich. Dodajmy jeszcze, że praca nauczyciela na naszych terenach pod koniec XIX wieku była wielkim wyzwaniem. W klasach uczyło się przynajmniej kilkudziesięciu uczniów. Izby lekcyjne nierzadko umieszczano w prywatnych domostwach.

(pw)

Bohater i najemnik

POSTAĆ ▶ Jan Zumbach to jeden z najwybitniejszych polskich pilotów myśliwskich II wojny światowej. Brał udział w bitwie o Wielką Brytanię. Dowodził eskadrą, dywizjonem i skrzydłem myśliwskim. Miał wiele odznaczeń, w tym Order Virtuti Militari, Krzyż Walecznych nadany czterokrotnie, Zaszczytny Krzyż Lotniczy /DFC/ nadany dwukrotnie, francuski Croix de Guerre. Co ciekawe wychowywał się w Bobrowie koło Brodnicy



Jan Zumbach w czasie II wojny światowej był bohaterem Bitwy o Anglię

Jan Zumbach urodził się 15 kwietnia 1915 roku w Ursynowie (Warszawa). Był wnukiem szwajcarskiego emigranta i synem Eugeniusza, który posiadał podwójne obywatelstwo: polskie i szwajcarskie. Sam także posiadał obywatelstwo szwajcarskie. W latach 1922-1935 mieszkał w Bobrowie koło Brodnicy, gdzie jego ojciec uzyskał majątek ziemski. Matka Jana, Alina Gorzechowska, pochodziła z okolic Płocka, ze starej rodziny ziemiańskiej.

W 1935 roku ukończył Gimnazjum Polskie im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku. Rok później Jan Zumbach wstąpił na ochotnika do lotnictwa i służby wojskowej, dokonując oszustwa, gdyż do wojska wstąpić mogły jedynie osoby posiadające polskie obywatelstwo. Jako dowód tożsamości przedstawił dokument, który nie podawał jego obywatelstwa. W 1938 roku ukończył Szkołę Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie i został promowany na podporucznika pilota.

Przed II wojną światową służył w 111. eskadrze myśliwskiej. Na skutek kolizji z samochodem, który rozstawiał oświetlenie do nocnych lotów, przy lądowaniu w maju 1939 roku trafił do szpitala, a następnie przeszedł rehabilitację. Po wybuchu wojny nie udało mu się odnaleźć swojej jednostki i 17 września przedostał się z Polski do Rumunii. Następnie przez Bejrut dotarł drogą morską do Francji.

Po przybyciu do Francji, tak jak pozostali polscy lotnicy, został skierowany do Centrum Wyszukolenia Lotnictwa Polskiego w bazie Lyon-Bron. 13 maja 1940 roku został przydzielony do I Klucza Komowego (Kr) dowodzonego przez majora Krasnodębskiego. Klucz ten został włączony do francuskiego dywizjonu GCD I/55, chroniącego lotniska w Châteaudun, następnie Étampes. Do spotkań z nieprzyjacielem dochodziło jednak rzadko i Zumbach nie odniósł tam sukcesów bojowych. Pod koniec kampanii francuskiej Zumbach został

przydzielony do klucza dowodzonego przez Franciszka Skibę. 16 czerwca ewakuowany do Bordeaux, a następnie 21 czerwca – do Wielkiej Brytanii.

Bohater Bitwy o Anglię

W Wielkiej Brytanii Jan Zumbach został 2 sierpnia 1940 roku przydzielony do polskiego dywizjonu myśliwskiego 303, stacjonującego na lotnisku Northolt i latającego na myśliwcach Hawker Hurricane Mk I. Dywizjon ten wszedł do akcji w końcowej, trzeciej fazie bitwy o Anglię. Pierwsze zwycięstwo Zumbach odniósł 7 września 1940 roku, zestrzeliwując dwa bombowce Dornier Do 17. W toku bitwy o Anglię do 27 września zestrzelił ponadto 5 myśliwców Bf 109 i bombowiec He 111 oraz 1 Bf 109 (prawdopodobnie).

3 grudnia 1940 Jan Zumbach został odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari, a 1 lutego 1941 po raz pierwszy Krzyżem Walecznych. 9 maja 1941 lądował awaryjnie na skutek zestrzelenia. W 1941 zestrzelił dwa Bf 109 i jeden prawdopodobnie. 20 października otrzymał brytyjskie odznaczenie Distinguished Flying Cross (DFC). Po odpoczynku od służby bojowej między grudniem 1941, a marcem 1942, kiedy służył w jednostce treningowej, powrócił do Dywizjonu 303 ze stopniem kapitana, obejmując w nim dowództwo jednej z eskadr. 17 maja 1942 został wyznaczony dowódcą dywizjonu 303 – funkcję tę sprawował do grudnia 1942. Podczas operacji nad kontynentem w 1942 zestrzelił myśliwiec Fw 190 i dwa prawdopodobnie oraz zespoło-

wo dwa bombowce niemieckie. W styczniu 1943 otrzymał stopień Wing Commandera, czyli podpułkownika.

W 1943 roku został dowódcą 3. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego. W tym okresie ukończył Wyższą Szkołę Lotniczą. 1 września 1943 roku otrzymał brytyjski stopień Squadron Leader. Od 4 sierpnia 1944 do 30 stycznia 1945 dowodził 133. Polskim Skrzydłem Myśliwskim. 30 stycznia 1945 roku przeniesiono go do 84. Grupy Myśliwskiej. Co ciekawe 7 kwietnia 1945 roku został wzięty do krótkotrwałej niewoli, z której powrócił 12 maja 1945 roku. Rok później wystąpił ze służby wojskowej i zamieszkał w Szwajcarii.

Podczas II wojny światowej zestrzelił, według oficjalnych danych, 13 samolotów na pewno i 5 prawdopodobnie. Oprócz Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari nr 8825 został odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Medalem Lotniczym, Polowym Znakiem Pilota nr 431 i dwukrotnie brytyjskim Zaszczytnym Krzyżem Lotniczym (DFC with Bar). Otrzymał ponadto pamiątkową Gwiazdę 1939-1945, Medal za Wojnę 1939-1945 oraz Medal Obrony.

Najemnik

Po II wojnie światowej Zumbach pędził żywot awanturnika. Zajmował się przemysłem, był współwłaścicielem firmy lotniczo-taksówkarskiej, która prowadziła działalność przemytniczą, a następnie – posługując się pseudonimem Johnny „Kamikaze” Brown – walczył jako najemnik w Afryce. W 1962

roku przyjął ofertę utworzenia lotnictwa Katangi i dowodził nim. Zorganizował zakup Douglasów A-26 Invaderów, które stały się trzonem lotnictwa Katangi, zwerbował pilotów i mechaników. Lotnictwo Katangi pod jego dowództwem bombardowało siły rządowe Konga oraz miejscowości im sprzyjające. Pod koniec roku siły lotnicze kontyngentu szwedzkiego ONZ, wyposażone w myśliwce Saab J29 Tunnan, zniszczyły większość lotnictwa Katangi. Po upadku secesji Zumbach uciekł z polskimi pilotami do Angoli.

W 1967 roku powrócił do Afryki, tym razem w związku z propozycją dowodzenia lotnictwem Białej. Oprócz faktycznego dowodzenia Zumbach brał osobiście udział w nalotach nielicznych bombowców białofryjskich na rządowe pozycje nigeryjskie. Między innymi latając bombowcem A-26 Invader, uszkodził on flagową nigeryjską fregatę NNS „Nigeria”. Podczas nalotu na lotnisko w Makurdi zabił szefa sztabu armii nigeryjskiej. Również ta secesja, tak jak Katangi, zakończyła się klęską, co w sporej mierze spowodowane było nadużyciami pośredników w zakupie broni i sprzętu wojskowego.

Jan Zumbach zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach 3 stycznia 1986 roku we Francji, został pochowany w Polsce na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Władze francuskie zamknęły śledztwo w sprawie jego śmierci bez podania powodów.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna/Szyw



W Bobrowie upamiętniono pobyt Jana Zumbacha pamiątkową tablicą i skwerem pamięci





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Handel/Skup

Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierze kacze, gęsie
Tel. 691-589-161

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE
ZATRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOCNIKÓW
SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB
OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowężach
Pluskowęży 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Awanse i wyróżnienia

POWIAT ➤ Uroczyste obchody powiatowego święta policji w Golubiu-Dobrzyniu zorganizowano 20 lipca na zamku

Powiatowe obchody zainaugurowano mszą świętą. Podczas homilii policjanci i ich rodziny, zaproszeni goście oraz mieszkańcy wspólnie z biskupem płockim Szymonem Stużkowskim oraz księżmi parafii w Golubiu i Dobrzyniu modlili się o łaski boże dla policjantów i pracowników policji. Następnie w sali rycerskiej zamku w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się uroczysta gala policyjna, podczas której wręczone

zostały odznaczenia, wyróżnienia i mianowania na wyższe stopnie policyjne. W spotkaniu wzięli udział zaproszeni przedstawiciele władz samorządowych, straży pożarnej, emerytowani policjanci oraz krewni mundurowych.

Uroczystość rozpoczął komendant powiatowy policji w Golubiu-Dobrzyniu inspektor Krzysztof Grugiel, dziękując wszystkim funkcjonariuszom za pracę poświęconą

na rzecz bezpieczeństwa na terenie naszego powiatu oraz za wsparcie ze strony samorządów. Policjanci odebrali akty mianowania na wyższe stopnie policyjne od zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektora Mirosława Elszkowskiego oraz komendanta powiatowego inspektora Krzysztofa Grugiel.

Opr. (Szyw)

Awanse i wyróżnienia

Komendant Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy na podstawie rozkazu personalnego mianował:

- na stopień aspiranta sztabowego policji: starszych aspirantów Pawła Laskowskiego oraz Pawła Kozłowskiego,
 - na stopień starszego aspiranta policji: aspirantów Sławomira Kordasa, Justynę Skrobiszewską, Krzysztofa Smolińskiego, Adriana Bolewskiego,
 - na stopień aspiranta policji: młodszych aspirantów: Marcina Muchewicza, Piotra Sipaka, Marcina Sypera,
 - na stopień sierżanta sztabowego policji starszego aspiranta Przemysława Urockiego,
 - na stopień starszego sierżanta policji: sierżantów: Dawida Rożyńskiego, Sławomira Rumińskiego, Ariela Wesołowskiego, Patryka Łukaszewskiego, Marzenę Wróblewską, Wojciecha Sionkowskiego,
 - na stopień sierżanta policji posterunkowego Miłosza Rygielskiego,
 - na stopień starszego posterunkowego policji posterunkową Natalię Skotarczak.
- Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Brązową Odznaką Zasłużony Policjant, odznaczony zostali aspiranci sztabowi: Piotr Gasiorowski i Tomasz Kowalski. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wzorowe i sumienne wykonywanie obowiązków, wynikających z pracy zawodowej, odznaczona została Katarzyna Kaptajn Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę.

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie z dnia 31.07.2023 roku

Wójt Gminy Golub – Dobrzyń podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz w BIP Gminy Golub – Dobrzyń został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Golub – Dobrzyń, położonych w miejscowościach Gałczewko, Gajewo, Nowawieś, Skępsk, Wrocki, przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców w ramach kontynuacji umów.

Wójt Gminy
Marek Ryłowicz

Powiat

Patron kierowców

Golubsko-dobrzyńskim policjantom podczas służby towarzyszył ksiądz Michał Guzek.



W miniony wtorek (25 lipca) policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu pełnili służbę wspólnie z księdzem Michałem Guzek z parafii św. Katarzyny w Dobrzyniu nad Drwęcą. W tym wyjątkowym dniu na kierowców czekała miła niespodzianka. Ci, którzy złamali przepisy ruchu drogowego, były to głównie przypadki niewielkiego

przekroczenia dozwolonej prędkości, otrzymywali pouczenie. Zmotoryzowani nie kryli swojej radości z tego powodu. Policjanci wspólnie z misjonarzami apelowali o większą rozważność, a także roztropną i bezpieczną jazdę każdego dnia.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

KamPio Catering

kamilakampio
661 094 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

OGŁOSZENIE

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wsparcie Funduszu Sprawiedliwości

FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI ▶ Być może wydaje Ci się, że nie masz dokąd pójść i że nie masz gdzie uciec przed przemocą ze strony męża, partnera, brata czy ojca. To nieprawda. Tuż obok jest miejsce, w którym znajdziesz pomoc i ochronę. Daj sobie szansę na zmianę życia, odzyskanie stabilności i zbudowanie bezpiecznej przyszłości. Fundusz Sprawiedliwości oferuje bezpłatne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Nie pomogła dwukrotna terapia i próby. Stan uzależnionego od alkoholu męża Karoliny stale się pogarszał. Doszło do tego, że sprzedawał przedmioty wyniesione z domu, żeby mieć pieniądze na alkohol. Sfałszował podpis żony zaciągając pożyczkę w parabanku. Co gorsza – każda próba rozmowy i szukania pomocy kończyła się karczemną awanturą.

„Zniszczę cię, zaprowadzę do psychiatryka” – takie groźby były dla Karoliny codziennością. Dzieci wciąż słyszały, że są „pasożytami” i że ich ojca zupełnie nie interesuje ich los.

Takich spraw są tysiące. Wiele, na pozór spokojnych i kochających się rodzin, przeżywa dramat przemocy. Dowodem na to jest historia Kamili, uchodzącej za kobietę sukcesu w swoim środowisku. Duży dom, ogród, samochód. A w domu mąż, który regularnie grozi, wyzywa, bije. Cierpią żony, partnerki i dzieci, żyjąc w nieustannym strachu o siebie i najbliższych.

Mocniejsza ochrona

Od ponad dwóch lat działa w Polsce tzw. ustawa antyprzemocowa. Jednym z jej najistotniejszych celów jest ten, który daje możliwość nałożenia na osobę stosującą przemoc obowiązku natychmiastowego opuszczenia mieszkania i zakazu zbliżania się. Może to zrobić Policja lub Żandarmeria Wojskowa – średni czas oczekiwania na przyjazd patrolu to maksymalnie 15 minut, a po godzinie oprawcy nie ma już w domu.

– Dzisiaj kobieta nie musi się już bać – mówi Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości nadzorujący działania Funduszu Sprawiedliwości. – Przeszkoleni funkcjonariusze policji usuwają przemocowca natychmiastowo z mieszkania. Nie trwa to już kilka miesięcy, a średnio 15 minut od wezwania. Położyliśmy kres presji wywieranej przez bezkarnych sprawców przemocy.

To przełomowe rozwiązanie – wcześniej decydował o tym sąd, a sprawy trwały średnio niemal 150 dni. Co więcej – nowelizacja przepisów sprzed kilku miesięcy jeszcze je zaostrzyła, wprowadzając zakaz zbliżania się sprawcy na

konkretną odległość, zakaz kontaktowania się i zakaz wstępu np. na teren pracy czy szkoły, gdzie przebywa ofiara przemocy.

– Te wszystkie środki mają służyć jednej podstawowej sprawie: osoby pokrzywdzone przestępstwem muszą czuć się bezpiecznie, by w spokoju dochodzić swoich praw i móc skorzystać z dostępnych form pomocy, w tym z tych, jakie zapewnia Fundusz Sprawiedliwości – mówi Marcin Romanowski.

KONKRETNA POMOC

Osoby pokrzywdzone przestępstwem, w tym przemocą domową, mogą otrzymać bezpłatne wsparcie w ośrodkach finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości. To pomoc całkowicie bezpłatna, realizowana przez specjalistów – w tym prawników i psychologów. Ze środków Funduszu Sprawiedliwości jest organizowana i finansowana pomoc prawna oraz psychologiczna, która pomaga w procesie odbudowy poczucia bezpieczeństwa i radzenia sobie z traumą.

GDZIE SIĘ ZGŁOSIĆ?

W Polsce działa 305 ośrodków finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Można tam uzyskać bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, a w razie potrzeby również materialną. Od wejścia w życie ustawy antyprzemocowej z pomocy placówek skorzystało ponad 26,5 tys. osób dotkniętych przemocą domową. Specjaliści zatrudnieni w ośrodkach pomagają każdej osobie pokrzywdzonej przestępstwem, niezależnie od rodzaju przestępstwa.

Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do ośrodków w całej Polsce są dostępne na stronie wraz z interaktywną mapą: www.fundusz-sprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajd-osrodek-pomocy/

Działa też telefoniczna, ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym: 222 309 900. Można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

NIE BÓJ SIĘ PROSIĆ O WSPARCIE!

(artykuł sponsorowany)



Fundusz Sprawiedliwości

NIE BĄDŹ BIERNY! REAGUJ! MOŻESZ URATOWAĆ ŻYCIE!

WIDZISZ ZAGROŻENIE? REAGUJ!

1

PODEJRZEWASZ, ŻE DZIECKO Z TWOJEGO SĄSIĘDZTWA JEST KRZYWDZONE?

TWÓJ SYGNAŁ MOŻE OCALIĆ CZYJŚ ŻYCIE!

2

ZAREAGUJ! POWIEDZ

STOP

BĄDŹMY WRAŻLIWI NA SYGNAŁY, ŻE DZIECKO JEST NARAŻONE NA PRZEMOC I REAGUJMY NATYCHMIAST, ABY ZAPEWNIĆ MU OCHRONĘ.

3

ZGŁOŚ PRZESTĘPSTWO NA POLICJĘ

MOŻESZ TEŻ ZADZWOŃCIĆ:

CAŁODOBOWA LINIA POMOCY POKRZYWDZONYM

222 309 900

OGÓLNY NUMER ALARMOWY

112

ZNAJDŹ PLACÓWKĘ BLISKO MIEJSCA ZAMIESZKANIA:



funduszsprawiedliwosci.gov.pl



Fundusz Sprawiedliwości

Ochrona dzieci.

Zobacz, gdzie zgłosić się po pomoc!

FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI ➤ Kacper ma 10 lat. Po rozstaniu rodziców pozostał pod opieką matki. Któregoś dnia, wezwani do interwencji policjanci odkryli, że podczas libacji alkoholowej, jaką matka zorganizowała wraz ze swoim nowym partnerem, chłopiec chował się w...piwnicy. Jak się wkrótce okazało, nie był to pierwszy raz.



Decyzją sądu rodzinnego opiekę nad chłopcem przejął ojciec. Wkrótce zgłosił się on do Lokalnego Punktu Pomocy Pokrzywdzonym Prześstępstwem, szukając wsparcia dla swojego syna.

Kacper doświadczył wielu trudnych sytuacji w domu matki. W ośrodku otrzymał natychmiastowe wsparcie psychologiczne. Miał zaburzone poczucie bezpieczeństwa, problemy z emocjami i odnalezienie

niem się w nowej sytuacji, bo musiał zmienić nie tylko miejsce zamieszkania, ale też całe środowisko rówieśnicze.

Pomoc realna i potrzebna
Znaczącym wsparciem dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, bliskich i świadków jest Fundusz Sprawiedliwości. Specjaliści posiadają cenne doświadczenie w pracy z dziećmi. Gwarantują udzielenie szerokiej pomocy, dzięki której możliwe jest wyjście nawet

z najtrudniejszej sytuacji.

Nie ma miejsca na jakiegokolwiek akty przemocy wobec najmłodszych. Dzieci zasługują wyłącznie na miłość, troskę i opiekę – nie na krzyki, wyzwiska, szarpanie i bicie – wyjaśnia Marcin Romanowski wiceminister sprawiedliwości.

Pomoc dla dzieci i młodzieży udzielana ze środków Funduszu Sprawiedliwości jest kompleksowa i zróżnicowana. Wsparcie jest niezwykle

istotne, zwłaszcza w przypadku gdy ofiarami przestępstw są najmłodszy. Traumatyczne przeżycia wymagają udzielenia natychmiastowej pomocy prawnej, psychologicznej oraz często lekarskiej.

– W centrum zainteresowania Funduszu Sprawiedliwości zawsze były dzieci i młodzież – jako grupa narażona na pokrzywdzenie przestępstwem, która ze względu na swój wiek, nie potrafi się sama obronić. Często nawet nie wiedzą jak – tłumaczy Marcin Romanowski.

Osoby pierwszego kontaktu oraz specjaliści współpracujący z ośrodkami – psychologowie, psychoterapeuci, psychiatry, prawnicy – zostali odpowiednio przygotowani oraz posiadają doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą pokrzywdzoną przestępstwem.

Bezpłatne wsparcie!

W Polsce działa 305 ośrodków finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Można tam uzyskać bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, a w razie potrzeby również materialną.

Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do ośrodków w całej Polsce są dostępne na stronie wraz z interaktywną mapą: www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też telefoniczna, ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym: 222 309 900. Można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

NIE BÓJ SIĘ PROSIĆ O WSPARCIE

(artykuł sponsorowany)

Rekreacja

Półmaraton i dycha Endo

22 lipca w Kurzętniku odbyła się już XI edycja biegu Kogucia Dycha. Organizatorem wydarzenia była zaprzyjaźniona z Endo grupa biegowa „Kurzętnik biega”, a więc nie mogło tam zabraknąć biegaczy z Golubia-Dobrzynia.



Piotr Piskorski reprezentował Endo Golub-Dobrzyń w Koguciej Dysce w Kurzętniku, ale liczyła się obecność grupy. W przeciwieństwie do poprzednich edycji zmieniona została trasa oraz godzina startu, co wyszło na duży plus, gdyż wieczorna godzina przyciągnęła prawie 200 biegaczy. – Super

pakiet startowy, fajny kolorowy medal i klimat biegu zasługują na brawa dla organizatorów. Na metę wbiegłem z czasem 46:39, co dało mi 69. miejsce i 26. w kategorii – relacjonuje Piotr Piskorski.

23 lipca biegacze z Endo Golub-Dobrzyń: Mariusz Foksiński, Rafał Dudziak, Mateusz

Modrzejewski, Łukasz Wesołowski pojechali na Półmaraton Camino Polaco. Organizatorem biegu był Ośrodek Chopinowski w Szafarni, gdzie biegacze mogli przed startem posłuchać występu fortepianowego. Start główny nastąpił z Brzozówki, a meta zlokalizowana była w Toruniu. Pakiet startowy zawierał okolicznościową koszulkę oraz gadżety od sponsorów.

Wszyscy biegacze Endo byli zadowoleni z swojego startu i uzyskali świetne wyniki: Rafał Dudziak – open 10., 01:22:13; Łukasz Wesołowski – open 14., 01:22:43; Mariusz Foksiński – open 32., 01:31:23; Mateusz Modrzejewski – open 34., 01:33:08. Rafał Dudziak otrzymał również nagrodę najszybszego biegacza powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

(ak)

fot. nadesłane

Piłka nożna

Zagrają sołectwa

Już w sobotę 5 sierpnia 2023 r. na boisku orlik w Kowalewie Pomorskim odbędzie się „Sołecki Turniej Piłki Nożnej” o Puchar Burmistrza Miasta Kowalewo Pomorskie. Organizatorem imprezy jest Urząd Miejski w Kowalewie Pomorskim.



Turniej odbędzie się w sobotę 5 sierpnia 2023 r. na boisku „Orlik” w Kowalewie Pomorskim od godz. 9:00. Zbiórka zawodników rozpocznie się o godz. 8:30. W „Sołeckim Turnieju Piłki Nożnej” uczestniczyć będą tylko zawodnicy, którzy są mieszkańcami gminy Kowalewo Pomorskie oraz mają ukończone 14 lat. Dopuszczalne jest, aby drużynie znalazło się maksymalnie dwóch zawodników zgłoszonych do rozgrywek ligowych PZPN w se-

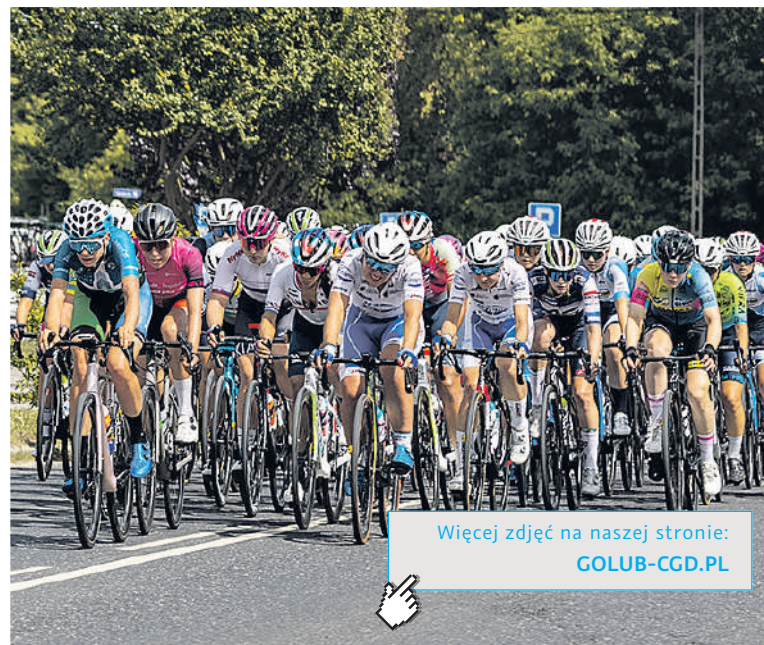
zonie 2022/2023.

– Rozgrywki toczyć się będą w dwóch fazach: grupowej i pucharowej. Pierwsza runda rozgrywek będzie prowadzona systemem „każdy z każdym”. Trzy najlepsze drużyny otrzymają puchary, medale i dyplomy. Uhonorowani zostaną również: najlepszy zawodnik, najlepszy bramkarz – informują organizatorzy turnieju. Zachęcamy do kibicowania!

(AK), fot. ilustracyjne

Pojechały śladami Anny Wazówny

KOLARSTWO ▶ W miniony weekend (28.07-30.07) na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego rozegrano IV edycję Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Kobiet „Princess Anna Vasa Tour” czyli Międzynarodowy Wyścig Kolarski Kobiet Śladami Królowej Anny Wazówny, znajdującego się w kalendarzu UCI. To największa kolarska impreza dla kobiet w Polsce i jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów na świecie



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

Do rywalizacji o Puchar Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego przystąpiło prawie 200 kolarzek z 24 teamów (z Danii, Belgii, Niemiec, Kazachstanu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich), w tym czterech polskich – TTK Pacific Nestle Fitness Toruń, MAT ATOM Deweloper Wrocław, Kujawy Pomorze Team oraz reprezentacja Polski.

Rywalizacja rozpoczęła się w piątek, a przez trzy dni zawodniczki musiały pokonać

trzy etapy – dwa z nich to ponad stukilometrowe pętle po Golubiu-Dobrzyniu i okolicach. Ostatnią częścią wyścigu była jazda indywidualna na czas na dystansie 13,5 kilometrów. To na niej doszło do decydujących rozstrzygnięć.

Ostatecznie w „generalce” najlepszą zawodniczką okazała się Ukrainka Valeria Kononenko. Na drugiej pozycji, ze stratą 16 sekund, uplasowała się Dominika Włodarczyk MAT ATOM Deweloper Wrocław, a podium uzupełniła Uzbecka Olga Zabelinskaya. Polka wygrała wszyst-

kie pozostałe klasyfikacje – górką Zamek Golubski, punktową Intersect, młodzieżową Nestle Fitness, wszechstronną LZS oraz, wraz ze swoimi koleżankami z ekipy, drużynową.

– Jestem zadowolona ze swojej dyspozycji i taktyki jazdy. Po sobocie był niedosyt, dlatego na niedzielę mocno się zmotywowałam – powiedziała Włodarczyk. – Poziom był bardzo wysoki. Średnia dwóch ostatnich etapów to 41 kilometrów na godzinę. Przy takiej dyspozycji nikt nie mógł zbudować przewagi przed „czasówką” – dodała

kolarzka.

Najwyżej sklasyfikowaną zawodniczką z naszego regionu była Natalia Krześlak z TTK Pacific Nestle Fitness Toruń, która zajęła czternaste miejsce.

Klasyfikacja Indywidualna Generalna wyścigu Princess Anna Vasa Tour:

1. Valeria Kononenko – 6:09:48
2. Dominika Włodarczyk – +0:00:16
3. Olga Zabelinskaya – +0:00:26
4. Emma Julie Dyrhovden – +0:00:37
5. Manon De Boer – +0:00:43
6. Justyna Czapla – +0:00:45

7. Linda Zanetti – +0:00:45

8. Olga Shekel – +0:00:56

9. Anne Knijenbung – +0:01:00

10. Janine Schneider – +0:01:05

Klasyfikacja Drużynowa wygrał Mat Atom Deweloper Wrocław, na drugim miejscu znalazła się reprezentacja Ukrainy a na trzecim Team Interklima ABC Copenhagen z Danii. Głównym organizatorem wyścigu był Toruński Klub Sportowy Pacific, a współorganizatorami: Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Powiat Golubsko-Dobrzyński oraz Miasto i Gmina Golub-Dobrzyń.

Tekst i fot. (GM)

